

# **TOŻSAMOŚĆ I DUCHOWOŚĆ KSIĘDZA DIECEZJALNEGO**

**Redakcja  
ks. Marek Chmielewski**

**Lublin 2025**

**Ks. Marek CHMIELEWSKI\***

## **MARYJNOŚĆ POLSKIEGO KSIĘDZA DIECEZJALNEGO**

**Streszczenie:** Artykuł analizuje znaczenie maryjności w duchowości polskiego księdza diecezjalnego, ukazując ją jako integralny element jego tożsamości kapłańskiej. Autor prezentuje biblijne i patrystyczne podstawy pobożności maryjnej, nauczanie Magisterium Kościoła, zwłaszcza po Soborze Watykańskim II, oraz wpływ wielkich postaci Kościoła w Polsce, takich jak kard. Stefan Wyszyński i św. Jan Paweł II. Zwraca uwagę na formację seminaryjną, praktyki pobożnościowe, kaznodziejstwo i duchowe owoce więzi z Maryją w życiu kapłana. Wskazuje również na aktualne wyzwania duszpasterskie i rolę Maryi jako Matki, Wychowawczyni i Patronki prezbitera. Artykuł łączy podejście teologiczne, pastoralne i duchowe, ukazując maryjność jako drogę do głębszego zjednoczenia z Chrystusem i skuteczniejszej posługi duszpasterskiej.

**Słowa kluczowe:** maryjność, kapłaństwo, duchowość kapłańska, ksiądz diecezjalny, duchowość polska.

Maryja, Matka Jezusa i Matka Kościoła, zajmuje wyjątkowe miejsce w duchowości katolickiej. Jej obecność przenika całą historię zbawienia i życie Kościoła. Jak uczył św. Jan Paweł II, „wymiar maryjny przenika całe życie Kościoła. Przepowiadanie słowa, liturgia, różne praktyki charytatywne i kultowe – wszystko to wzbogaca się i odnawia dzięki więzi

---

\* Ks. prof. dr hab. Marek CHMIELEWSKI – prezbiter diecezji radomskiej (wyśw. w 1983) i kanonik gremialny Kapituły Ostrobramskiej w Skarżysku-Kamiennej. Od 1988 roku wykładowca teologii duchowości na KUL i WSD Radom; profesor wizytujący Uniwersytetu Witolda Wielkiego w Kownie (Litwa). Założyciel i prezes (2021-2025) Polskiego Stowarzyszenia Teologów Duchowości; wiceprezes (2021-2025) a obecnie członek Zarządu Polskiego Towarzystwa Mariologicznego i członek Papieskiej Międzynarodowej Akademii Maryjnej (PAMI) w Rzymie; konsultor Komisji Duszpasterskiej, Komisji Maryjnej i Komisji Nauki Wiary KEP. Autor około 40 książek i ponad 350 artykułów naukowych z zakresu duchowości. ORCID: 0000-0001-7566-5072; Zob. więcej: [www.marekchmielewski.eu](http://www.marekchmielewski.eu).

z Maryją<sup>1</sup>. Nie dziwi zatem, że katolicka pobożność od najdawniejszych czasów otacza Matkę Bożą szczególną czcią, wyrażaną w modlitwie, teologii i codziennej praktyce wiary. Dotyczy to w szczególności osób duchownych – kapłanów, którzy jako *alter Christus* są powołani do kontynuowania misji Zbawiciela. Maryjność, rozumiana jako zbiór postaw i praktyk pobożności maryjnej, stanowi integralny wymiar tożsamości kapłańskiej.

W niniejszym artykule omówiona zostanie maryjność polskiego księdza diecezjalnego w ujęciu duchowym i teologiczno-pastoralnym. Przedstawione zostaną biblijne i patrystyczne podstawy kultu maryjnego, nauczanie Magisterium Kościoła w tej kwestii, a także specyfika polskiej tradycji maryjnej w duchowości kapłańskiej. Szczególny nacisk położymy na duchowość i tożsamość księdza diecezjalnego kształtowaną przez relację z Maryją – zarówno w wymiarze teologicznym (wewnętrzne życie duchowe kapłana), jak i pastoralnym (zewnętrzne przejawy pobożności maryjnej i prowadzenie wiernych ku Maryi). Ponadto omówione będą konkretne formy praktyk maryjnych polskich prezbiterów oraz wskazane aktualne wyzwania duszpasterskie związane z pielęgnowaniem autentycznej pobożności maryjnej wśród duchowieństwa.

Celem tego opracowania jest ukazanie, że więź z Matką Bożą nie jest dla prezbitera jedynie dodatkiem czy opcjonalną praktyką pobożności, lecz stanowi ważny element jego duchowej tożsamości i owocnego posługiwania. Jak to trafnie ujął papież Benedykt XVI podczas audiencji generalnej 12 sierpnia 2009 roku, kapłani powinni patrzeć na Maryję jak na doskonały wzór swego życia i nazywać Ją „Matką Najwyższego i Wiecznego Kapłana, Królową Apostołów i Opiekunką swej posługi”, zawsze darząc Ją synowską miłością i czcią<sup>2</sup>.

## 1. Podstawy biblijne maryjności kapłana

A. *Maryja w Ewangelii jako Matka wszystkich uczniów*. Kapłan jako uczeń i sługa Chrystusa odnajduje w Maryi duchową Matkę i wzór zawierzenia. Fundamentalnym tekstem biblijnym, który stanowi testament Chrystusa dany uczniom, jest scena spod krzyża opisana w Ewangelii św. Jana. Umierający Jezus dostrzega u stóp krzyża swoją Matkę oraz „ucznia, którego miłował” (J 19, 26). W tych ostatnich chwilach wypowiada doniosłe słowa:

<sup>1</sup> Jan Paweł II, Katecheza środowca: *Maryja w duchowym doświadczeniu Kościoła*, 15 listopada 1995, OR 17(1996), nr 2, s. 45.

<sup>2</sup> Benedykt XVI, *Więź z Maryją przemienia życie kapłanów*, OR 21(2009), nr 10, s. 32.

„Niewiasto, oto syn Twój”, a do ucznia: „Oto Matka twoja” (J 19, 26-27). Nie jest to jedynie przejaw troski syna o ziemską matkę, ale słowa o głębokim sensie teologicznym, obejmujące wszystkich wierzących<sup>3</sup>. Jan jako „umiłowany uczeń” reprezentuje u stóp krzyża całą wspólnotę uczniów – obecnych i przyszyłych – którym Chrystus ofiarowuje swoją Matkę jako duchową opiekunkę. Święty Jan Paweł II w wielkoczwartkowym liście do kapłanów z 1988 roku pt. *Z Maryją pod krzyżem* wyjaśniał, że w osobie Jana każdy uczeń Chrystusa, a w sposób szczególny każdy kapłan powołany do bliskiej zażyłości z Panem, otrzymuje Maryję za Matkę i powinien „wziąć Ją do siebie” (por. J 19, 27b) całym sercem (nr 3-4). Papież Benedykt XVI zwracał zaś uwagę, że grecki zwrot *eis ta idia* użyty w Ewangelii, zwykle tłumaczony „wziął Ją do siebie”, dosłownie oznacza przyjęcie „do swego wnętrza, do swoich dóbr”, czyli do całego swojego życia<sup>4</sup>. „Wziąć Maryję do siebie” oznacza zatem włączyć Ją w wewnętrzną dynamikę własnej egzystencji i posługi. Uczeń Jan uczynił to w sposób doskonały – przyjął Matkę Jezusa z wiarą i miłością, jak wcześniej przyjął samego Chrystusa. Kościół odczytuje tę scenę jako ustanowienie Maryi Matką wszystkich wierzących i obraz Jej szczególnej więzi z tymi, którzy będą głosić Ewangelię. Każdy kapłan może więc – na wzór Jana – zawierzyć się Matce Bożej i zaprosić Ją do „wnętrza” swojego kapłańskiego życia.

Biblijnym potwierdzeniem tej duchowej adopcji jest fakt, że od początku towarzyszy Ona uczniom Jezusa. Dzieje Apostolskie ukazują Ją w Wierczniku razem z Apostołami, trwającą jednomyślnie na modlitwie (Dz 1, 14). Ta, która wiernie towarzyszyła Synowi aż do krzyża, jest obecna również u początków rodzącego się Kościoła, modląc się o dar Ducha Świętego dla uczniów. Tradycja interpretuje tę scenę jako znak, że Maryja pełni rolę Matki i Orędowniczki także względem pierwszych pasterzy Kościoła – Apostołów, a przez analogię wszystkich ich następców i współpracowników, czyli również prezbiterów. Kapłan w Maryi widzi zatem Tę, która wspiera go modlitwą w posłudze i wyprasza mu łaskę upodobnienia się do swego Syna<sup>5</sup>. Już starożytna tradycja wschodnia nazywała Maryję *Ho-*

---

<sup>3</sup> J. Kudasiewicz, *Maryja w duchowości kapłana*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 6(2007), s. 242; por. A. Malina, „Oto Matka twoja” (J 19, 27), w: „Oto Matka twoja”. *Maryja w życiu kapłana* (Biblioteka Mariologiczna, 14), red. A. Gąsior, J. Królikowski, Częstochowa 2011, s. 11-20.

<sup>4</sup> Benedykt XVI, *Więź z Maryją przemienia życie kapłanów*, s. 32

<sup>5</sup> Por. M. Tábet, *Il sacerdozio di Cristo e il sacerdozio ministeriale nel Nuovo Testamento*, w: *Il sacerdozio ministeriale: “l’amore del Cuore di Gesù”*, red. S. M. Manelli, S. M. Lanzetta, Frigento 2010, s. 19-46.

*degetrią, to jest „Tą, która prowadzi”* – jest przewodniczką na drodze do Chrystusa. Kapłan może więc z wiarą przyjąć maryjne przewodnictwo: tak jak Maryja w Wieczerniku wspomagała Apostołów, tak teraz wspomaga kapłanów w ich drodze wiary i misji.

B. *Typologia Maryi jako Nowej Ewy a kapłaństwo*. Od najwcześniejszych wieków Ojcowie Kościoła odczytywali postać Maryi w świetle biblijnej typologii jako Nową Ewę. Już św. Justyn Męczennik († około 165) zauważył paralełę: dziewica Ewa przez swą niewiarę i nieposłuszeństwo zaprzepaściła szczęście ludzkości, natomiast Dziewica Maryja przez wiarę i posłuszeństwo Bożemu słowu stała się przyczyną zbawienia. Święty Ireneusz z Lyonu († około 202) rozwija tę myśl i pisze, że stała się Ona „przyczyną zbawienia dla całego rodzaju ludzkiego”, podczas gdy Ewa stała się „przyczyną śmierci”. W teologii Ireneusza posłuszeństwo Maryi rozwiązało węzeł nieposłuszeństwa Ewy: „co dziewica Ewa związała przez niewiarę, to Dziewica Maryja rozwiązała przez wiarę” (*Adv. Haer.* III, 22, 4; por. RM 19). Ojcowie Kościoła podkreślają, że Maryja współpracowała z Chrystusem Nowym Adamem w dziele odkupienia, stając się duchową Matką „żyjących” (por. Rdz 3, 20).

Ta starożytna intuicja ma istotne znaczenie dla duchowości kapłana: ukazuje Maryję jako wzór doskonałego posłuszeństwa woli Bożej i pełnej współpracy z Chrystusem. Kapłan, który przez święcenia staje się szczególnie „współpracownikiem Boga” (por. 1 Kor 3, 9) w niesieniu zbawienia ludziom, może w Niej – Nowej Ewie odnaleźć inspirację do wiernego *fiat*. Ona pokazuje mu, jak odpowiadać na Boże powołanie z całkowitą uległością i zawierzeniem. Jej „tak” wypowiedziane w Nazarecie (Łk 1, 38) i ponawiane pod krzyżem jest wzorem kapłańskiej odpowiedzi Bogu, zwłaszcza w chwilach trudności. Warto zauważyć, że Maryja współcierpiała z Chrystusem (por. Łk 2, 35), kapłan zaś, sprawując codziennie Ofiarę eucharystyczną, również uczestniczy w ofierze Chrystusa. Zjednoczenie Maryi z Chrystusem Ukrzyżowanym stanowi prototyp duchowego zjednoczenia kapłana z ofiarą Chrystusa, do czego jest wezwany, sprawując Mszę świętą.

Pisał o tym św. Jan Paweł II w wielkoczwartkowym liście do kapłanów w 1979 roku, zauważając, że posługa kapłańska „zawiera wspaniały i głęboki wymiar bliskości Matki Chrystusa” (nr 11). Natomiast w przemówieniu do zgromadzenia plenarnego członków Kongregacji do spraw Duchowieństwa (23 listopada 2001), nawiązując do powyższych słów, dodał: „Gdy odprawiamy Mszę świętą, drodzy bracia kapłani, stoi przy nas Matka Zbawiciela, która wprowadza nas w tajemnicę zbawczej ofiary swego

Boskiego Syna. *Ad Iesum per Mariam*: niech to stanie się naszym codziennym programem życia duchowego i pasterskiego!" (nr 6)<sup>6</sup>.

C. *Cnoty Maryi jako cnoty kapłańskie*. Pismo Święte ukazuje Maryję jako osobę głęboko wierzącą, posłuszną Bogu, pełną pokory i miłosierdzia. Te same cnoty winny wyróżniać każdego kapłana. Wiara Tej, która uwierzyła słowu Boga (Łk 1, 45), jest wzorem wiary dla prezbitera, który ma „pełnić dzieło Boże, wierząc Temu, którego [Bóg] posłał” (por. J 6, 29). Jej posłuszeństwo wobec woli Bożej, wyrażone w słowach „Oto ja służebnica Pańska” (Łk 1, 38), odpowiada kapłańskiemu posłuszeństwu wobec Bożego powołania i woli Kościoła. Kapłan składa przecież przyrzeczenie posłuszeństwa biskupowi. Pokora Matki Pana (por. Łk 1, 48) jest nieodzowna w życiu kapłana, który sprawuje tak wzniosłe misteria nie własną mocą, lecz mocą (*potestas*) Chrystusa. Odnośnie do tego w instrukcji *Kapłan pasterz i przewodnik wspólnoty parafialnej*, wydanej przez Kongregację do spraw Duchowieństwa (4 sierpnia 2002), czytamy, że „w Maryi, Matce Najwyższego i Wiecznego Kapłana, znajduje kapłan źródło przekonania, że razem z Nią jest narzędziem zbawczej łączności między Bogiem i ludźmi, chociaż w różny sposób: Najświętsza Dziewica poprzez Wcielenie, kapłan przez wykonywanie władzy święceń” (nr 8).

Maryja uczy go ducha służby i miłosierdzia. Jej pośpieszna wizyta u Elżbiety w Ain Karim (Łk 1, 39-40) ukazuje gotowość niesienia pomocy potrzebującym. Kapłan „maryjny” zawsze jest gotowy do posługi na wzór Maryi niosącej Chrystusa innym. Ona jest wzorem kontemplacji i modlitwy, gdyż „zachowywała i rozważała w sercu” wszystkie wydarzenia (Łk 2, 19). Kapłan zaś, który ma obowiązek codziennej modlitwy brewiarzowej, rozważania słowa Bożego i trwania w jedności z Panem, może się od Niej uczyć cichej, wewnętrznej modlitwy serca. Warto w tym miejscu przytoczyć piękne zdanie św. Ambrożego, który zachęcał wiernych, by naśladowali ducha Matki Bożej: „Niech dusza Maryi będzie w każdym z was, by wielbić Pana; niech duch Maryi będzie w każdym z was, by radować się w Bogu”<sup>7</sup>. Doktor Kościoła dodaje, że jeśli według ciała Maryja jest jedyną Matką Chrystusa, to według wiary każda dusza poniekąd rodzi w sobie Chrystusa, przyjmując słowo Boże.

Te słowa nabierają szczególnej wymowy dla kapłana. Ma on tak żyć duchem Maryi – pokornym, rozmodlonym, pełnym Ducha Świętego, aby

---

<sup>6</sup> OR 23(2002), nr 4, s. 30.

<sup>7</sup> Św. Ambroży z Mediolanu, *Wykład Ewangelii według św. Łukasza*, II, 2, 26, tł. W. Szołdrski, Warszawa 1977, s. 60.

przez jego posługę Chrystus rodził się w sercach wiernych. Innymi słowy, jest on wezwany do maryjnego stylu życia duchowego, który sprawi, że stanie się skutecznym narzędziem rodzenia Pana w duszach powierzonych mu ludzi.

Jak widać, Biblia i pisma Ojców Kościoła ukazują ścisły związek Matki Bożej z dziełem Chrystusa i Kościoła. Jako Matka wierzących, Nowa Ewa i wzór cnót, stanowi Ona niezastąpiony punkt odniesienia dla duchowości kapłańskiej. Pismo Święte wzywa każdego ucznia, a więc i kapłana, by „wziął Maryję do siebie” i uczył się od Niej wiary, posłuszeństwa, pokory oraz miłości.

## 2. Maryjność w nauczaniu Kościoła

A. *Sobór Watykański II i odnowiona mariologia eklezjalna*. W teologii katolickiej przełomowym momentem dla rozumienia Maryi i Jej roli w Kościele było nauczanie Vaticanum II. Ojcowie soborowi zintegrowali mariologię z eklezjologią, poświęcając Matce Bożej obszerny rozdział VIII konstytucji dogmatycznej *Lumen gentium*. Maryja została tam ukazana „w tajemnicy Chrystusa i Kościoła” jako najznakomitszy członek i wzór Kościoła, a zarazem jako Matka wiernych w porządku łaski (por. LG 63-69).

W kontekście życia kapłańskiego szczególnie istotne są dwa soborowe dekrety: *Optatam totius* o formacji kapłańskiej oraz *Presbyterorum ordinis* o posłudze i życiu kapłanów. Te dokumenty położyły wyraźny nacisk na maryjny wymiar duchowości prezbiterów. Dekret *Optatam totius*, mówiąc o formacji seminaryjnej, zachęca, by kandydaci do kapłaństwa „darzyli Najświętszą Maryję Pannę szczerą czcią i synowską ufnością”, za przykładem umiłowanego ucznia pod krzyżem (por. OT 8). Scena powierzenia Jana Maryi stała się tu pedagogiczną ikoną: seminarzysta – jak Jan – ma Ją pokochać jak Matkę i przyjąć Ją z dziecięcym zawierzeniem. Z kolei dekret *Presbyterorum ordinis* (nr 18) kieruje do wyświęconych już kapłanów następujące wezwanie: niech „miłują i czczą [Maryję] z synowskim uczuciem i czcią, jako Matkę najwyższego i wiecznego Kapłana, Królową Apostołów i Opiekunkę swojej posługi”<sup>8</sup>. Jest to niezwykle mocne stwierdzenie Magisterium. Kościół bowiem oficjalnie zobowiązuje kapłanów do głębokiej, synowskiej relacji z Maryją, widząc w Niej Matkę Chrystusa-Kapłana, a więc Matkę Tego, w którego kapłaństwo wszedł prezbiter, i z Królową

<sup>8</sup> Por. B. Ferdek, *Maryja Matką Najwyższego Kapłana*, w: „*Oto Matka twoja*”. *Maryja w życiu kapłana*, s. 21.

Apostołów, a więc patronką całej posługi kapłańskiej. Sobór uznaje zatem, że wierność kapłana Chrystusowi i Kościołowi domaga się również wierności Matce Bożej: „kapłani powinni zawsze ze czcią Ją wspominać i miłować” – czytamy w dekrecie *Presbyterorum ordinis* (nr 18). Papież Benedykt XVI, komentując ten tekst, dodał, że Sobór zachęca kapłanów, aby patrzyli na Maryję jako na doskonały wzór dla swego życia<sup>9</sup>. Można powiedzieć, iż od czasów Vaticanum II w nauczaniu Kościoła maryjność została oficjalnie wpisana w duchowość kapłańską.

Warto zaznaczyć, że to właśnie pod wpływem Soboru św. Paweł VI ogłosił Maryję Matką Kościoła (*Mater Ecclesiae*), co było bliskie sercu polskich biskupów, zwłaszcza kard. Stefana Wyszyńskiego, który aktywnie zabiegał o ten tytuł<sup>10</sup>. Nadanie Maryi tytułu Matki Kościoła na zakończenie III sesji obrad soborowych w dniu 21 listopada 1964 roku miało również wymiar pastoralny: podkreślało Jej macierzyńską opiekę nad całym ludem Bożym, w tym nad pasterzami Kościoła. Ten tytuł szczególnie mocno przemawia do kapłanów: Ona jest Matką Kościoła, czyli Matką także ich posługi w Kościele.

B. *Posoborowe nauczanie Kościoła*. Po Soborze Watykańskim II *Magisterium Ecclesiae* kontynuowało rozwijanie wątków maryjnych w duchowości i duszpasterstwie. Papież św. Paweł VI wydał 2 lutego 1974 roku adhortację *Marialis cultus* poświęconą właściwemu kształtowaniu i rozwojowi czci Maryi. Dokument ten – choć adresowany do całego Kościoła – zawiera ważne wskazówki również dla kapłanów jako szafarzy kultu. Przypomina fundamentalną zasadę, że pobożność maryjna musi być głęboko zintegrowana z kultem Bożym i ukierunkowana na Chrystusa (por. MC 4). We wstępie czytamy, że autentyczna cześć Maryi „wpisuje się w jedyny kult, który słusznie nazywa się chrześcijańskim, bo ma w Chrystusie początek i skuteczność, w Nim znajduje pełny wyraz i przez Niego w Duchu prowadzi do Ojca”. Innymi słowy, prawdziwa maryjność kapłana nie może być dewocją oderwaną od misterium Chrystusa i liturgii Kościoła, lecz musi prowadzić do pogłębienia wiary w Niego i miłości do Kościoła. Święty Paweł VI wyraźnie zaznacza eklezjalny walor kultu maryjnego. Oznacza to, że rozwój zdrowej pobożności maryjnej jest znakiem autentycznego życia Kościoła. Te wskazania są ważne dla kapłanów-pasterzy, bo to oni kształtują praktyki religijne wiernych. Powinni więc czuwać,

<sup>9</sup> Benedykt XVI, *Więź z Maryją przemienia życie kapłanów*, s. 32.

<sup>10</sup> Por. J. Królikowski, *Wkład biskupów polskich w prace mariologiczne w czasie Vaticanum II*, w: *Na polskiej drodze maryjnej* (Biblioteka Mariologiczna, 10), red. A. Gąsior, J. Królikowski, Częstochowa-Pasierbiec 2007, s. 99-129.

by wszelkie formy pobożności maryjnej były teologicznie poprawne, zgodne z duchem liturgii, biblijne i prowadzące do Chrystusa. Adhortacja *Marialis cultus* wzywa do odnowy form maryjnej pobożności w duchu soborowym, wskazując przede wszystkim na potrzebę głębszego jej osadzenia biblijnego i chrystocentrycznego. Autentyczna cześć oddawana Maryi musi wynikać z Objawienia i prowadzić do Jezusa, dzięki czemu staje się zrozumiała także w dialogu ekumenicznym. Takie podejście propagował św. Paweł VI i kontynuował je św. Jan Paweł II.

Pontyfikat św. Jana Pawła II (1978-2005) cechował się wyjątkowym akcentem maryjnym, co miało znaczenie także dla duchowości kapłańskiej. Papież ten był osobiście głęboko maryjny, na co wskazywało między innymi jego biskupie i papieskie zawołanie *Totus Tuus*. Wniósł on maryjność do wielu dokumentów oraz inicjatyw Kościoła<sup>11</sup>. W encyklice *Redemptoris Mater* (25 marca 1987) przedstawił Maryję w życiu pielgrzymującego Kościoła, podkreślając Jej wiarę, pielgrzymowanie w Duchu i wstawienictwo za wiernymi. Naucza tam, że Maryja szczególną miłością obejmuje tych, którzy są bardziej podobni do Jezusa, a więc kapłanów upodobnionych do Syna Bożego przez sakrament kapłaństwa, oraz że jak Ona dała światu Chrystusa, tak kapłani wraz z Nią dają Go światu przez głoszenie słowa i sakramenty. Odpowiedzią zaś z ich strony jest zawierzenie, przez które w sposób szczególny wyraża się maryjny wymiar życia ucznia Chrystusowego (por. RM 45).

Papież wielokrotnie wskazywał duchownym Maryję jako Matkę ich kapłaństwa. W Liście do kapłanów na Wielki Czwartek 1988 roku pt. *Z Maryją pod krzyżem* rozważał ewangeliczną scenę z Krzyża i zachęcał prezbiterów, by w ich życiu wewnętrznym stale była Ona obecna jako Ta, która pomaga trwać przy Chrystusie Ukrzyżowanym i czerpać z Jego ofiary moc do posługi. „Kapłan – pisał w nim papież – powinien na nowo odkrywać Maryję jako swoją Matkę, daną mu przez Chrystusa w testamencie z krzyża” (nr 1-3). Ponadto w wielu przemówieniach (np. do seminarzystów, do księży podczas pielgrzymek) zalecał praktyki maryjne: różaniec, akty zawierzenia, a nade wszystko naśladowanie cnót Maryi. Poprzez osobisty przykład, a więc częste pielgrzymki i nawiedzenia sanktuariów maryjnych podczas wizyt apostolskich, modlitwa różańcowa, kilkakrotne poświęcenie całego świata Niepokalanemu Sercu Maryi (w Fatimie 13 maja 1982 roku, podczas Synodu Biskupów w Watykanie 16 października 1983

---

<sup>11</sup> Znamienne jest, że niemal we wszystkich dokumentach i alokucjach św. Jana Pawła II ich zakończenie zawiera jakiś akcent maryjny.

roku i w uroczystość Zwiastowania Pańskiego 25 marca 1984 roku) papież inspirował wielu duszpasterzy do umacniania swej więzi z Matką Bożą. Podkreślał także, że maryjność kapłana nie osłabia bynajmniej chrystocentryzmu jego wiary, lecz go pogłębia, gdyż Maryja zawsze prowadzi do Chrystusa. Skoro bowiem – jak zostało powiedziane na wstępie – „maryjne nastawienie przenika każdy wymiar życia Kościoła”, to również przenika każde pole działania pasterskiego. W praktyce oznacza to, że przepowiadanie Słowa, sprawowanie liturgii i dzieła miłosierdzia – wszystko nabiera pełniejszej mocy i ciepła, gdy jest przeniknięte duchowością Maryi, Jej matczyną troską i wiarą, Jej naśladowaniem. Tak rozumianą maryjność papież Polak wskazywał kapłanom jako wsparcie na drodze do świętości i skuteczności apostołskiej.

C. *Maryja w formacji kapłańskiej – dokumenty i wskazania*. Szczególnym obszarem, gdzie problematyka maryjności kapłańskiej została podjęta *explicite*, jest formacja seminaryjna i stała formacja prezbiterów. Już wspomniany Sobór Watykański II zobowiązał seminarzystów do pielęgnowania miłości do Maryi (por. OT 8). W następstwie tego poszły kolejne dokumenty. Synod Biskupów w 1971 roku w swoim podsumowaniu zalecił kapłanom, by „często zwracali swe oczy ku Maryi, Matce Bożej, która z doskonałą wiarą przyjęła Słowo Boże i codziennie wyprasza łaskę upodobnienia się do swego Syna”<sup>12</sup>. Następnie Kongregacja do spraw Wychowania Katolickiego wydała 25 marca 1988 roku specjalny list okólny pt. *Dziewica Maryja w formacji intelektualnej i duchowej* w kontekście ogłoszonego przez Jana Pawła II Roku Maryjnego 1988. Dokument ten wraz z dołączonymi komentarzami wybitnych mariologów szczegółowo omawia treści mariologiczne, które winny być przekazywane w seminariach, oraz zachęca do pogłębiania formacji duchowej alumnów w duchu maryjnym. Zwrócono tam uwagę między innymi na zasadę, że pogłębione rozumienie tajemnicy Maryi prowadzi do głębszego zrozumienia tajemnicy Chrystusa, Kościoła i powołania człowieka, co pokazuje, jak bardzo mariologia wspiera całość formacji teologicznej i duchowej przyszłych księży<sup>13</sup>.

Kulminacją refleksji posynodalnej nad formacją kapłańską była adhortacja apostolska *Pastores dabo vobis* Jana Pawła II (25 marca 1992), wydana po Synodzie Biskupów 1990 na temat formacji kapłanów. W zakończeniu tego dokumentu papież wprost podkreślił rolę Maryi, pisząc znamienne

<sup>12</sup> *De sacerdotio ministeriali*, II, 1, 3; AAS 63(1971), s. 914.

<sup>13</sup> Por. M. Chmielewski, *Mary in formation for the Priesthood*, w: *Serving God and Man in the Seminary Community*, red. W. Cisło, Pelplin 2023, s. 66.

zdanie: „Każdy aspekt formacji kapłańskiej można związać z Maryją, jako osobą, która pełniej niż ktokolwiek inny odpowiedziała na Boże powołanie” (PDV 82). Dalej wyjaśnił, że Ona „stała się Służebnicą i Uczennicą Słowa tak dalece, że poczęła w swym sercu i w swym ciele Słowo, które stało się człowiekiem, aby ofiarować Je ludzkości”, a także że „została powołana, aby wychowywać Jedyne i Wiecznego Kapłana”, a której Jezus-Kapłan „ulegał i był poddany”. Papież stwierdził zatem, że w procesie kształtowania przyszłych kapłanów Maryja odgrywa rolę wzorca i wychowawczyni: w Jej szkole alumni uczą się pełnej odpowiedzi Bogu i formują w sobie serce sługi Chrystusa. Papież dodał też praktyczne zalecenie: „my, kapłani, jesteśmy wezwani, aby mieć coraz głębszą i bardziej czułą pobożność do Maryi Dziewicy, naśladować Jej cnoty i często się do Niej modlić” (PDV 82). Jest to wezwanie do osobistej zażyłości z Maryją i częstej modlitwy do Niej skierowane zarówno do kandydatów, jak i do już wyświęconych kapłanów. W tymże zakończeniu adhortacji św. Jan Paweł II zawarł przepiękną modlitwę, w której zwraca się do Maryi m.in. słowami: „Maryjo, Matko Jezusa Chrystusa i Matko kapłanów...”. Nazywa Ją Matką powołań kapłańskich i prosi, by otaczała swą opieką wszystkich kapłanów. Ten swoisty akt zawierzenia światowego duchowieństwa Matce Bożej jest wyrazistym świadectwem, jak centralna dla Jana Pawła II, a za jego przykładem – dla Kościoła, jest troska o kapłańską maryjność.

W kolejnych latach instrukcje i dokumenty Stolicy Apostolskiej utrwały te wskazania. Wydane przez Kongregację do spraw Duchowieństwa dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów *Tota Ecclesia* (25 stycznia 1994) przypomina, że kapłan powinien żywić szczególne nabożeństwo do Najświętszej Maryi Panny, a więc codziennie odmawiać różaniec, czcić Ją w liturgii i prywatnie, a także naśladować Jej cnoty, zwłaszcza pokorę, czystość i wiarę (por. TE 42-45). Nowe *Ratio fundamentalis* formacji kapłańskiej wydane przez Kongregację do spraw Duchowieństwa (8 grudnia 2016) pt. *Dar powołania do kapłaństwa* wzywa, aby w programach formacyjnych uwzględnić studium mariologii oraz praktykę pobożności maryjnej. Szczególnie zaleca się codzienny różaniec i modlitwę *Anioł Pański* w seminariach (nr 112).

Można zauważyć, że współczesne dokumenty uwypuklają nie tyle nowe treści, ile kontynuują myśl Vaticanum II i św. Jana Pawła II, zgodnie z którą Maryja ma być stale obecna w życiu duchowym kapłana oraz w jego formacji, począwszy od seminarium, przez cały okres posługi.

Widać więc, że nauczanie Kościoła ostatnich dziesięcioleci przedstawia spójną wizję kapłana, który jest wezwany do szczególnej więzi z Matką

Bożą jako swoją Matką, Wychowawczynią i Patronką posługi. Wzorując się na Jej wierze i miłości, może on wypełnić swoje powołanie pełniej i bardziej owocnie.

D. *Maryjność w myśli wybranych teologów współczesnych*. Warto wspomnieć pokrótce o refleksji teologicznej dotyczącej „profilu maryjnego” Kościoła, rozwiniętej m.in. przez szwajcarskiego teologa Hansa Ursa von Balthasara († 1988). Zwrócił on uwagę, że Kościół ma dwa dopełniające się profile: profil Piotrowy (hierarchiczno-urzędowy) i profil maryjny (charyzmatyczno-mistyczny). Podkreślał, że profil maryjny jest pierwotny i podstawowy, oznacza bowiem postawę oblubieńczej otwartości, wiary i miłości, którą Kościół – i każdy sługa Kościoła – powinien przyjąć względem Chrystusa<sup>14</sup>. Innymi słowy, zanim kapłan zacznie działać w *profilu Piotrowym* jako pasterz i nauczyciel, musi nauczyć się trwać w *profilu maryjnym* jako wierny uczeń i adorator Chrystusa. Ta intuicja Balthasara znalazła odzwierciedlenie także w nauczaniu papieża<sup>15</sup>. Dla duchowości kapłańskiej oznacza to, że życie modlitwy, zawierzenia Bogu i świętości, ucieleśnione w Maryi, jest warunkiem skuteczności posługi urzędowej, reprezentowanej przez Piotra.

---

<sup>14</sup> K. Ternka, *Maryjne znamię Kościoła w teologii Hansa Ursa von Balthasara*, „*Salvatoris Mater*” 13(2011), nr 1-2, s. 11-49.

<sup>15</sup> Na przykład św. Jan Paweł II w liście apostolskim *Mulieris dignitatem* pisze: „Chociaż Kościół posiada swą strukturę «hierarchiczną», to jednak cała ta struktura całkowicie jest podporządkowana świętości członków Chrystusa. Świętość zaś mierzy się «wielką tajemnicą», w której Oblubienica odpowiada darem miłości na dar Oblubieńca, czyniąc to «w Duchu Świętym», albowiem «miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany» (Rz 5, 5). Sobór Watykański II potwierdzając naukę całej tradycji przypominał, że w hierarchii świętości właśnie «niewiasta», Maryja z Nazaretu, jest «pierwowzorem» Kościoła. Ona «przoduje» wszystkim na drodze świętości, w Jej osobie Kościół «już osiąga tę doskonałość, dzięki której istnieje nieskalany i bez zmazy» (por. Ef 5, 27). W takim też sensie można powiedzieć, że Kościół jest zarazem «maryjny» i apostolsko-Piotrowy” (nr 27). Natomiast w przypisie do tych słów, papież dodaje: „Ów profil maryjny jest dla Kościoła równie, a może nawet bardziej istotny i charakterystyczny niż głęboko z nim związany profil apostolski i Piotrowy... maryjny wymiar Kościoła znajduje się przed wymiarem Piotrowym, choć jest z nim ściśle związany i wobec niego komplementarny. Niepokalana poprzedza wszystkich, a więc także samego Piotra i Apostołów. Dzieje się tak nie tylko dlatego, że Piotr i Apostołowie, podobnie jak cały rodzaj ludzki zrodzony w stanie grzechu, wchodzi w skład *Ecclesia sancta ex peccatoribus*, ale także dlatego, że jedynym celem ich potrójnego *munus* jest budowanie Kościoła według tego ideału świętości, którego modelem i pierwowzorem jest Maryja. Jak słusznie zauważył jeden ze współczesnych teologów, Maryja jest «Królową apostołów», ale nie rości sobie prawa do władzy apostolskiej. Jej władza jest inna i większa” (H. U. von Balthasar, *Neue Klarstellungen*, Mediolan 1980, s. 181).

Również wybitny mariolog XX wieku, o. René Laurentin († 2017), zwracał uwagę na te aspekty. Podkreślał, że prawdziwa maryjność zabezpiecza Kościół i kapłanów przed pokusami zbytniego aktywizmu czy legalizmu, gdyż przypomina o prymacie łaski, kontemplacji i miłości, a więc o tym, co Maryja wnosi do życia wiary<sup>16</sup>. Maryjność księdza diecezjalnego skutecznie chroni go przed tym, co dyrektorium *Tota Ecclesia* określa jako funkcjonalizm, czyli zredukowanie posługi kapłańskiej do samych aspektów funkcjonalnych (por. TE 44). Jednocześnie maryjność nadaje głębię jego posłudze zgodnie z tym, czego nauczał Prymas Tysiąclecia, twierdząc, że Maryja jest obecna w życiu i powołaniu kapłana od początku do końca jako wzór pełnej dyspozycyjności wobec Boga i czuła Matka wspierająca w trudzie służby<sup>17</sup>.

W myśli bł. kard. Johna Henry'ego Newmana znajdujemy natomiast ujęcie Maryi jako *Mater sacerdotum* – Matki kapłanów. Wskazywał on, że Maryja ma szczególną miłość do kapłanów jako tych, którzy najściślej są zjednoczeni z Jezusem, Jej Synem<sup>18</sup>. Tę intuicję potwierdził Benedykt XVI, mówiąc: „Maryja kocha kapłanów z uprzywilejowaniem, ponieważ są bardziej podobni do Jezusa – miłości Jej serca – oraz dlatego, że jak Ona są zaangażowani w misję głoszenia, świadectwa i dawania światu Chrystusa”<sup>19</sup>. Można zatem stwierdzić, że również współczesna teologia duchowości dostrzega maryjność jako istotny rys kapłańskiego *habitus*.

### 3. Maryjność w polskiej tradycji kapłańskiej

Polska pobożność od wieków charakteryzuje się silnym rysem maryjnym. Co najmniej od XV wieku naród polski chlubi się tytułem Maryi „Królowej Polski”, a niezliczone sanktuaria i święta maryjne przeniknęły naszą kulturę religijną. Warto pamiętać, że najstarsze polskie kościoły zawsze były dedykowane Matce Bożej, a z Jej tytułem Bogurodzicy związane

<sup>16</sup> Por. R. Laurentin, *Matka Pana. Traktat mariologiczny*, Częstochowa 1989, s. 168-173.

<sup>17</sup> J. Hadryś, *Maryja w życiu i posłudze kapłanów według błogosławionego Stefana Wyszyńskiego*, „Poznańskie Studia Teologiczne” 45(2024), s. 77-95.

<sup>18</sup> Por. J. Majewska-Michy, *Mariologiczne aspekty teologii J. H. Newmana*, „Studia Europaea Gnesnensia” 18(2018), s. 294-295.

<sup>19</sup> Benedict XVI, *Mary as the Mother of Priests*, 12 August 2009, [https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/en/audiences/2009/documents/hf\\_ben-xvi\\_aud\\_20090812.html](https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/en/audiences/2009/documents/hf_ben-xvi_aud_20090812.html) [10 lipca 2025].

są początki naszej literatury<sup>20</sup>. Nic dziwnego, że również duchowieństwo polskie wyrasta i posługuje w tym kontekście maryjnym. Można zaryzykować stwierdzenie, że maryjność jest wpisana w duchowe DNA polskiego kapłana. Historycznie polscy księża, zakorzenieni w tradycji Jasnej Góry, Ostrej Bramy, Kalwarii Zebrzydowskiej i innych miejsc kultu Matki Bożej, czerpali z nich siłę do przetrwania trudnych czasów i gorliwość apostołską. Przyjrzyjmy się kilku wybitnym przykładom i zjawiskom obrazującym tę maryjną duchowość polskiego kleru.

A. Prymas Wyszyński – „*Wszystko postawiłem na Maryję*”. Kardynał Stefan Wyszyński (1901-1981), prymas Polski w latach 1948-1981 uważany jest za wzór kapłana całkowicie oddanego Maryi. Jego maryjność kształtowała zarówno życie osobiste, jak i program duszpasterski Kościoła w Polsce w XX wieku. Kulminacyjnym momentem na maryjnej drodze kard. Wyszyńskiego było złożenie Aktu osobistego oddania się Matce Bożej na zasadzie „świętej niewoli miłości” według św. Ludwika Grignion de Montfort. Dokonał tego w trudnym okresie swojego uwięzienia przez władze komunistyczne w Komańczy w 1956 roku, ofiarując się Maryi w intencji ocalenia Kościoła w Polsce<sup>21</sup>. Ten akt zawierzenia, zawarty w haśle: „*Wszystko postawiłem na Maryję*”, stał się dla niego źródłem mocy duchowej i zainspirował epokowy program duszpasterski moralnej odnowy narodu. Prymas Tysiąclecia ogłosił wówczas Wielką Nowennę przed Milenium Chrztu Polski (1957-1966)<sup>22</sup>, której centralnym elementem były Jasnogórskie Śluby Narodu Polskiego oraz rozpoczęcie peregrynacji kopii Cudownego Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej po wszystkich parafiach Polski. W ten sposób Prymas uczynił Maryję główną Patronką odnowy życia religijnego i społecznego w naszym kraju. Polscy księża uczestniczyli czynnie w tych inicjatywach: prowadzili misje i rekolekcje maryjne, modlitwy nowennowe lub czuwali przy wędrującej Ikonie. To był czas, kiedy maryjność duchowieństwa polskiego stała się także wyrazem oporu wobec ateistycznej ideologii. Kapłani poprzez cześć Maryi umacniali w wiernych nadzieję i tożsamość katolicką<sup>23</sup>.

<sup>20</sup> Por. J. Nowak, *Maryja w liturgii i pobożności Kościoła*, Poznań 2009, s. 96-107.

<sup>21</sup> R. Wyszomirski, *Maryjna droga kardynała Stefana Wyszyńskiego*, „Tarnowskie Studia Teologiczne” 34(2015) nr 1, s. 47-65.

<sup>22</sup> Por. J. Pach, *Wielka Nowenna – jej geneza, przebieg i znaczenie*, w: *Razem z Maryją dziękujemy za dar chrztu świętego* (Biblioteka Mariologiczna, 19), red. G. M. Bartosik, Częstochowa 2016, s. 85-110.

<sup>23</sup> Por. P. Kostrzewski, *Władze komunistyczne wobec peregrynacji obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w diecezji częstochowskiej (1979-1980)*, „Częstochowskie Studia Teologiczne” 51(2024), s. 35-53.

Sam Prymas Wyszyński pozostawił bogate nauczanie maryjne, skierowane również do kapłanów. W listach pasterskich i przemówieniach często nawiązywał do roli Matki Bożej w życiu duchowieństwa. W *Liście do moich kapłanów* pisał, że prowadzenie ludzi do zbawienia wymaga od kapłana postawy na Jej wzór – całkowicie oddanej Chrystusowi i Kościołowi. Ukazywał związek kapłaństwa z Jej Bożym Macierzyństwem oraz Jej uczestnictwem w tajemnicy Odkupienia. Podkreślał, że jak Ona dała kapłanowi – Jezusowi ludzkie ciało, tak teraz wspiera kapłanów, którzy działają *in persona Christi*<sup>24</sup>. Kardynał Wyszyński szczególnie umiłował tytuł Maryi Matki Kościoła, przyjął go bowiem jako hasło pracy duszpasterskiej w okresie milenijnym. Z jego inicjatywy Episkopat Polski ogłosił w 1971 roku święto Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła w poniedziałek po uroczystości Zesłania Ducha Świętego, zanim stało się ono powszechne. Często zawierzał Maryi losy Kościoła i swoje własne. Znane jest jego biskupie zawołanie „*Soli Deo per Mariam*” (Samemu Bogu oddany przez Maryję). Dla kapłanów był żywym przykładem, jak ufność pokładana w Matce Bożej przynosi owoce w ich posłudze. Jego życie pokazuje, że maryjność nadaje kapłanowi odwagę, wytrwałość i duchowy pokój wśród przeciwności. Po śmierci Prymasa Jan Paweł II powiedział o nim, że był człowiekiem niezachwianej wiary, którą czerpał z głębokiej maryjnej duchowości<sup>25</sup>.

Można śmiało stwierdzić, że duchowieństwo polskie, a zwłaszcza księża diecezjalni, w drugiej połowie XX wieku zostali uformowani w dużej mierze przez przykład i nauczanie bł. Prymasa Wyszyńskiego.

B. *Św. Jan Paweł II – Totus Tuus jako program kapłaństwa*. Karol Wojtyła, późniejszy papież Jan Paweł II (1920-2005), wyniósł z polskiej duchowości maryjnej (m.in. z sanktuarium kalwaryjskiego i Jasnej Góry) głęboką miłość do Matki Bożej. Jeszcze jako student, pracując w fabryce sody „Solvay”, zgłębiał *Traktat o prawdziwym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny* św. Ludwika Grignon de Montfort, który wywarł na nim tak wielkie wrażenie, że potem obrał słowa *Totus Tuus* na swoje motto biskupie. Świadczy to o osobistym jego zawierzeniu Maryi. Zgodnie z nauką św. Ludwika był bowiem przekonany, że najpewniejszą i najkrótszą drogą do Chrystusa jest całkowite oddanie się Jej. Jako biskup krakowski Wojtyła zasłynął z gorliwego propagowania różańca i pielgrzymek maryjnych. Sam w 1962 roku

---

<sup>24</sup> Por. J. Hadryś, *Eucharystia i Maryja w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*, „*Salvatoris Mater*” 7(2005), nr 1, s. 182-195.

<sup>25</sup> Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie*, IV, 1, 1981, red. E. Weron, A. Jaroch, Poznań 1989, s. 586.

pielgrzymował pieszo wraz z kapłanami swojej archidiecezji na Jasną Górę<sup>26</sup> i wielokrotnie uczestniczył w peregrynacji kopii jasnogórskiej Ikony. Dokonał także wielu koronacji wizerunków maryjnych w różnych sanktuariach w Polsce.

Jako papież Jan Paweł II umacniał maryjność duchowieństwa całego Kościoła. Jednak dla polskich księży jego pontyfikat był szczególnie inspiracją. Mieli oni w nim wzór kapłana, który nie wstydził się publicznie okazywać miłości do Maryi. Wielu kapłanów w Polsce w okresie jego pontyfikatu ponowiło lub podjęło po raz pierwszy akt oddania się Matce Bożej na wzór *Totus Tuus*. Szczególnie po cudownym ocaleniu życia papieża z zamachu 13 maja 1981 roku, które sam przypisał interwencji Matki Bożej Fatimskiej, nastąpiło ożywienie nabożeństwa do Maryi wśród polskiego duchowieństwa. Ojciec święty dawał też przykład kapłanom swoją modlitwą maryjną: odmawiał codziennie różaniec, dokonał jego reformy i chrystopologicznego pogłębienia przez wprowadzenie listem *Rosarium Virginis Mariae* (16 października 2002) nowych Tajemnice Światła. Znane są fotografie, które pokazują papieża trzymającego różaniec w ręku podczas spaceru, podróży czy krótkich przerw w jego niezamordowanej aktywności. Zainspirowani jego przykładem, kapłani w Polsce stawali się „apostołami różańca” w swoich parafiach.

Swoją duchowość maryjną Jan Paweł II opisał m.in. w książce *Dar i Tajemnica*, gdzie przyznał, że na jego drogę kapłańską w decydującej mierze wpłynęła duchowość maryjna wyniesiona z domu i pogłębiona przez lekturę Traktatu św. Ludwika Grignon de Montfort. *Totus Tuus* – zawierzenie Maryi według jego wskazań stało się fundamentem jego posługi, czego wyraźne ślady znajdujemy w jego osobistych notatkach<sup>27</sup>. Można powiedzieć, że św. Jan Paweł II uosabiał ideał „kapłana maryjnego” w pełni oddanego Chrystusowi przez Maryję i dzięki temu zdolnego prowadzić ludzi ku Chrystusowi z matczyną czułością. Jego posługa papieaska, pełna miłosierdzia, otwartości, ale i stanowczej obrony wiary, była przepojona duchem maryjnym.

Polscy księża często odwołują się do św. Jana Pawła II w kontekście pobożności maryjnej. Wielu przyznaje, że przykład papieża zmotywował ich do codziennego różańca, do zawierzenia swojej parafii Matce Bożej czy studiowania mariologii. Warto odnotować, że ów papież beatyfikował

---

<sup>26</sup> *Kalendarium życia Karola Wojtyły*, opr. A. Boniecki, Kraków 1983, s. 200-201,

<sup>27</sup> Por. K. Wojtyła, *„Jestem bardzo w rękach Bożych. Notatki osobiste 1962-2003*, Kraków 2014; M. Chmielewski, *Totus Tuus świętego Jana Pawła II*, w: *Człowiek drogą Kościoła. Tradycja i współczesność*, red. P. Turzyński, W. Wojtyła, Radom 2020, s. 28-41.

i kanonizował wielu duchownych związanych z Maryją, co ubogaciło polski kalendarz liturgiczny. Ich wyniesienie na ołtarze podkreśliło ciągłość polskiej szkoły duchowości maryjnej wśród kapłanów.

C. *Wkład polskich mariologów i duszpasterzy maryjnych*. Polska teologia również przyczyniła się do pogłębienia refleksji nad maryjnością kapłana. Wymienić tu trzeba ks. Józefa Kudasiewicza († 2012), biblistę, który w swoich pracach ukazywał Maryję jako „Niewiastę Eucharystii” i Matkę kapłaństwa. Specjalizował się w proforystyce biblijnej, czyli sposobie wykładu Pisma Świętego w odniesieniu do życia duszpasterskiego. Wśród wielu jego publikacji w tym zakresie na uwagę zasługują dwie monografie: *Matka Odkupiciela* (Kielce 1991, 1996) i *Oto Matka Twoja. Biblijny katechizm maryjny* (Kielce 2007). W tej ostatniej analizuje testament Jezusa z krzyża (J 19, 25-27) w kontekście powołania kapłańskiego. Dochodzi do wniosku, że Maryja została dana kapłanowi jako Matka, aby kształtować w nim obraz Chrystusa z macierzyńską czułością. Podkreśla, że Jan pod krzyżem stał w imieniu wszystkich kapłanów, którzy mają wziąć Maryję do swojego „domu”, to jest serca.

Ta myśl jest bliska innym polskim teologom, skupionym zwłaszcza w Polskim Towarzystwie Mariologicznym, które na temat roli Matki Bożej w życiu kapłana poświęciło sympozjum nt. „«Oto Matka twoja. Maryja w życiu kapłana””. Odbyło się ono w Bochni w dniach 23-24 września 2010. Te i inne treści były publikowane przez Towarzystwo w „Bibliotece Mariologicznej”. Również w cenionym periodyku mariologicznym „*Salvatoris Mater*” ukazało się wiele tekstów, które podkreślają, że duchowość kapłańska ma charakter chrystocentryczno-maryjny.

W praktyce duszpasterskiej ostatnich dziesięcioleci pojawiło się wielu kapłanów – apostołów Maryi. Jednym z nich jest sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki († 1987), twórca Ruchu Światło-Życie, który w formacji dzieci i młodzieży szerzył ideę „Niepokalanej, Matki Kościoła” jako patronki odnowy osobistego życia duchowego i życia parafialnego<sup>28</sup>.

Innym przykładem jest bł. ks. Jerzy Popiełuszko (1947-1984), kapłan-męczennik, który był gorącym czcicielem Maryi: nosił szkaplerz karmelitański, modlił się codziennie na różańcu (także podczas internowania), a w homiliach często wzywał opieki Matki Bożej nad udręczonym polskim

---

<sup>28</sup> Por. P. Kondefefer, *Cześć Niepokalanie Poczętej w charyzmacie Ruchu Światło-Życie*, w: *Niepokalane Poczęcie i życie chrześcijańskie* (Biblioteka Mariologiczna, 8), red. D. Mastalska, Częstochowa-Niepokalanów 2005, s. 291-300.

narodem i wskazywał Jej rolę w zachowaniu polskiej tożsamości<sup>29</sup>. Świadectwo życia ks. Jerzego pokazuje, że maryjność daje kapłanowi odwagę i siłę do składania ofiary z siebie aż po męczeństwo.

Oprócz Prymasa Tysiąclecia na maryjność polskich duszpasterzy mieli wpływ biskupi odznaczający się szczególną czcią dla Matki Bożej. Wśród nich należy wspomnieć sługę Bożego bp. Piotra Gołębiowskiego z Sandomierza († 1980)<sup>30</sup> a także metropolitę częstochowskiego abp. Stanisława Nowaka († 2021), wiernego uczestnika Apeli Jasnogórskich, wieloletniego przewodniczącego Komisji Maryjnej KEP oraz inicjatora powstania Polskiego Towarzystwa Mariologicznego<sup>31</sup>. Jego następcą abp. Wacław Depo, obecnie przewodniczący Komisji Maryjnej KEP, wiernie kontynuuje tę inicjatywę, wygłaszając krótkie sentencje przed błogosławieństwem kończącym Apel. Od 2018 roku są one publikowane w kolejnych tomach serii pt. *Apelowe „głosów zbieranie”*. Warto nadmienić, że od wielu lat Apel Jasnogórski jest transmitowany przez Radio Maryja, Radio Jasna Góra i Telewizję Trwam na cały świat. Tego rodzaju przesłanie ma więc zasięg globalny.

W odróżnieniu od innych krajów Europy i świata stosunkowo małym zainteresowaniem wśród polskich księży cieszy się Kapłański Ruch Maryjny zainicjowany w 1972 roku przez włoskiego księdza Stefano Gobiego († 2011). Jest to wynikiem wątpliwości, jakie w początkach lat osiemdziesiątych wyrazili polscy biskupi w związku z rzekomymi objawieniami maryjnymi, jakie były u początku tego ruchu. Mimo iż Kościół do dziś nie odniósł się do tych objawień i orędzi zawartych w książce pt. *Do Kapłanów, umiłowanych synów Matki Bożej*, zwanej potocznie *Błękitną książką* z racji niebieskiej okładki, Kapłański Ruch Maryjny w skali świata skupia kilkadziesiąt tysięcy księży, głównie diecezjalnych.

To tylko wybrane przykłady potwierdzające, że polska duchowość kapłańska cechuje się silną maryjnością, którą wspierają refleksja teologiczna i pobożność ludowa. Polscy księża diecezjalni, już od czasu formacji seminarnej, wyrastają w atmosferze miłości do Matki Bożej.

---

<sup>29</sup> Por. G. K. Szczecina, *Matka Boża w dziejach narodu Polskiego. Nauczanie bł. ks. Jerzego Popiełuszki*, „Rocznik Kolbuszowski” 20(2020), s. 231-242.

<sup>30</sup> Jego biskupim zawołaniem były słowa: „*Maria spes nostra*”. W swoim nauczaniu bardzo często odnosił się do roli Matki Bożej w Kościele w duchu Soboru Watykańskiego II. – Por. P. Gołębiowski, *Maria spes nostra. Listy i odezwy pasterskie (1961-1980)*, red. M. Zimałek, Sandomierz 1989.

<sup>31</sup> Por. S. Nowak, *Okoliczności powstania Polskiego Towarzystwa Mariologicznego*, w: *Maryjność w Kościele i mariologia w teologii* (Biblioteka Mariologiczna, 23), red. M. Chmielewski, K. Zadrożny, Częstochowa 2020, s. 11-15.

#### 4. Praktyczne formy pobożności maryjnej kapłana

Maryjność kapłana nie jest ideą abstrakcyjną, ale przekłada się na konkretne praktyki duchowe oraz styl postęgi. Można powiedzieć, że kapłan „maryjny” to taki, który – mówiąc słowami św. Ludwika Grignion de Montfort – myśli, czuje i działa „z Maryją, w Maryi i przez Maryję” – dla chwały Boga i zbawienia dusz. W życiu codziennym wyraża się to poprzez różnorodne formy czci i nabożeństwa, a także kształtowanie postaw na wzór Maryi.

A. *Modlitwa i nabożeństwa maryjne w życiu kapłana.* Wielu polskich kapłanów podkreśla, że modlitwa maryjna jest dla nich codzienną potrzebą i źródłem siły. Najbardziej rozpowszechnioną praktyką jest oczywiście różaniec. Codzienne odmawianie różańca – czasem wszystkich czterech części – stało się dla niezliczonych polskich prezbiterów rutyną duchową. Nazywają oni różaniec swoim „duchowym brewiarzem Maryi” i modlą się nim podczas spaceru, podróży, a nawet między zajęciami duszpasterskimi, na przykład w konfesjonale. Różaniec pomaga im kontemplować oblicze Chrystusa razem z Maryją (por. RVM 3). Oprócz różańca powszechna jest praktyka modlitwy Anioł Pański (w okresie wielkanocnym – *Regina coeli*), zwłaszcza w południe, do czego zachęcał św. Jan Paweł II w początkach swego pontyfikatu. Często towarzyszy temu bicie dzwońców. Inną stałą modlitwą polskich duszpasterzy jest antyfony „Pod Twoją obronę” (łac. *Sub Tuum praesidium*), najstarsza modlitwa maryjna Kościoła, lub inne modlitwy (np. *Salve Regina*), odmawiane tradycyjnie na zakończenie dnia przy okazji Komplety, a czasem na zakończenie Mszy świętej. Księża często rozpoczynają lub kończą tymi modlitwami maryjnymi spotkania i zebrania duszpasterskie, zawierając wszystkie dzieła Matce Bożej.

Wielu księży nosi znaki szczególnego oddania Maryi jak, na przykład, decymkę (dziesiątek różańcowy) w postaci obrączki na palcu lub szkaplerz karmelitański, a najczęściej Cudowny Medalik Niepokalanej. Jest to wyraz zawierzenia Matce Kapłanów i przypomnienie sobie o nieustannej Jej obecności w życiu. Są i tacy kapłani, którzy dla upamiętnienia swojego oddania Matce Bożej wpisali Jej imię w swoje kapłańskie motto na prymicyjnym obrazku.

Specyficzną formą pobożności maryjnej jest podejmowanie aktów poświęcenia się Niepokalanej. W Polsce liczni księża odbywają tzw. rekolekcje oddania się Jezusowi przez Maryję według metody św. Ludwika de Montfort poprzedzone 33-dniowym przygotowaniem. Często dokonują

tego aktu publicznie, na przykład podczas dorocznych rekolekcji kapłańskich. Jest niemal regułą, że neoprezbiterzy jedną z pierwszych swoich Mszy świętych odprawiają na Jasnej Górze, zawierając swe kapłaństwo Królowej Polski. Takie oddanie nie jest jedynie ceremonią, lecz stanowi konkretny, wewnętrzny wybór, by wszystko czynić „przez Maryję, z Maryją i dla Maryi”. Taka postawa paradoksalnie udoskonala jedność kapłana z Chrystusem, bo Maryja zawsze prowadzi do głębszego zjednoczenia z Panem.

Usilnie zalecana przez dyrektorium *Tota Ecclesia* codzienna medytacja słowa Bożego w duchu Maryi to kolejny przejaw maryjności polskiego księdza diecezjalnego. Uczy się on od Niej „chować w sercu” Boże słowo (Łk 2, 19). Wielu praktykuje *lectio divina* z wezwaniem Maryi *Sedes Sapientiae* (Stolicy Mądrości), by pomagała zrozumieć i wcielić Słowo. Bywa, że przed wygłoszeniem kazania czy homilii ksiądz prosi Ją w krótkiej modlitwie wewnętrznej o wsparcie, oddając Jej swe usta, by głosiły Jezusa poprawnie i czysto.

B. *Naśladowanie cnót Maryi w życiu codziennym*. Poza formalnymi modlitwami maryjność księży diecezjalnych wyraża się w postawach. Starają się oni naśladować cnoty Matki Najświętszej. Najczęściej jest to *zawierzenie Bogu*. W trudnych decyzjach czy sytuacjach kryzysowych ksiądz „maryjny” powtarza za Maryją: „Niech mi się stanie według Twego słowa”. Jeśli chodzi o cnotę czystości serca, to Maryja Dziewica jest inspiracją do zachowania wierności celibatowi, patrzenia na ludzi czystymi oczyma i unikania niebezpiecznych przywiązań. W zakresie cnoty ubóstwa i pokory kapłan od Maryi uczy się skromności, na przykład rezygnując ze zbytnich wygod, aby być bliżej ubogich. Księża uczą się cnoty posłuszeństwa od Maryi, bo Ona nie tylko wyraziła swoje fiat, ale poddała się św. Józefowi w wędrówce do Betlejem i Egiptu. Podobnie kapłan stara się być lojalny wobec biskupa i decyzji Kościoła. Pośpieszne udanie się Maryi do św. Elżbiety jest dla kapłana cenną lekcją cnoty miłosierdzia. On Ją bowiem naśladuje, spiesząc z pomocą do chorych, samotnych i strapionych, niosąc im Chrystusa. Tak rozumiana maryjność sprawia, że posługa kapłańska staje się bardziej wrażliwa i serdeczna, a jednocześnie mocna w wierze.

W pamiętnikach czy wspomnieniach wielu księży można odnaleźć świadectwa, że naśladowanie Matki Bożej, a zwłaszcza modlitwa różańcowa, uczy ich cierpliwości i wyciszenia, co przekłada się na sposób spowiadania czy rozmawiania z ludźmi. Maryja bowiem jest cierpliwa i umie słuchać. Inni duchowni podkreślają, że rozważanie *Magnificat* uczy ich radości i wdzięczności w posłudze, by umieć wielbić Boga za każde dobro spełniane i odkrywane w parafii, jak Maryja wielbiła Go za swoje wywyż-

szenie (Łk 1, 46-55). Jeszcze inni kapłani wzorują się na Maryi w zakresie dyskrecji – wiedzą, kiedy milczeć i „zachować sprawę w sercu”, zwłaszcza tajemnice z życia wiernych powierzane im w konfesjonale czy w kierownictwie duchowym.

C. *Studia i kaznodziejstwo maryjne*. Kapłan maryjny pogłębia także wiedzę teologiczną o Matce Bożej, by móc kompetentnie głosić Jej chwałę powierzonym sobie wiernym. Wielu polskich księży specjalizuje się w mariologii, odbywając studia na KUL, UKSW czy innych uczelniach, także na „Kolbianum” w Niepokalanowie. Uczestniczą w sympozjach mariologicznych. Nawet ci, którzy nie są specjalistami mariologii, chętnie sięgają po literaturę maryjno-mariologiczną, co owocuje w ich przepowiadaniu. Homilie maryjne wygłaszane przez polskich kapłanów często należą do najbardziej żarliwych i serdecznych. Księża z miłością opowiadają o Matce Bożej podczas majowych nabożeństw czy przy okazji świąt maryjnych. Wielu proboszczów przygotowuje wiernych do ważnych aktów, na przykład poświęcenia parafii Niepokalanemu Sercu Maryi, co od 2017 roku, z racji stulecia objawień fatimskich, stało się w Polsce dość częste. Trzeba przyznać, że maryjny wymiar przepowiadania w Polsce jest dość wyraźny i mocny. Duszpasterze starają się ukazywać Maryję nie jako konkurencję dla Chrystusa, ale jako Jego najwierniejszą uczennicę i Matkę wszystkich, prowadzącą do pogłębienia wiary. Głosząc katechezy maryjne, odwołują się do Pisma Świętego i nauki Kościoła, by w ten sposób formować dojrzałą pobożność maryjną. Coraz więcej jest też dobrych pomocy kaznodziejskich o profilu maryjnym<sup>32</sup>.

Kapłan maryjny nie poprzestaje na własnej pobożności, ale stara się prowadzić wiernych do Matki Bożej poprzez przykład. Osobista zażyłość księdza z Maryją uzdalnia go do kształtowania maryjnej duchowości parafian nie tylko przez naukę, ale przede wszystkim przez świadectwo życia.

Z powyższych rozważań wynika, że maryjność kapłana przejawia się zarówno w jego wewnętrznym świecie modlitwy i cnót, jak i w zewnętrznych działaniach duszpasterskich.

---

<sup>32</sup> Por. K. Zadrożny, *Przepowiadanie a zasady pobożności maryjnej*, w: tamże, s. 21-30; Z. Janiec, *Maryja w roku liturgicznym. Kazania i homilie maryjne*, Sandomierz 1995; J. Twardy, *Głoszenie kazań maryjnych*, w: *Kościół czci Matkę swego Pana*, red. W. Siwak, Przemyśl 2003, s. 149-170; W. Siwak, *Jaka ikona Maryi w przepowiadaniu peregrynacyjnym*, w: tamże, s. 171-189.

## 5. Maryjne oblicze duszpasterstwa diecezjalnego

Każdy prezbiter jest wezwany nie tylko do osobistej pobożności maryjnej, lecz także do troski o rozwój czci Matki Bożej w powierzonym mu ludzie Bożym. Maryjny wymiar duszpasterstwa wynika z samej natury Kościoła, którego Ona jest Matką. Wobec tego zadaniem kapłana-pasterza jest ożywianie tego wymiaru we wszystkich obszarach parafialnego życia. Można zatem wskazać kilka głównych aspektów takiego duszpasterstwa maryjnego.

A. *Nabożeństwa maryjne w parafii.* W tradycji polskiej ustalił się bogaty kalendarz nabożeństw ku czci Matki Bożej. Należą do nich m.in. nabożeństwa majowe, różańcowe w październiku, Roraty w Adwencie i Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP śpiewane w niedziele zwykle przed pierwszą Mszą świętą. Kapłan jest naturalnym animatorem tych nabożeństw: organizuje je, przewodniczy im, głosi okolicznościowe słowo. Od jego zaangażowania zależy, czy te praktyki będą żywe. Wielu polskich proboszczów dokłada starań, by angażować w nie dzieci i młodzież. Niektórzy księża urządzają procesje fatimskie trzynastego dnia każdego miesiąca od maja do października ze świecami i figurą Matki Bożej Fatimskiej, by modlić się o nawrócenie grzeszników i pokój w świecie. W ten sposób podtrzymują i odnawiają tradycyjne formy kultu maryjnego, dostosowując je do wrażliwości kolejnych pokoleń.

B. *Bractwa, wspólnoty i inicjatywy maryjne.* W parafiach istnieją liczne grupy o profilu maryjnym, a duszpasterz sprawuje nad nimi opiekę duchową.

Najstarszą i najpopularniejszą jest zapewne Żywy Różaniec. Każda parafia ma co najmniej jedną „różę różańcową” pod przewodnictwem zelatora, a opiekunem całości jest proboszcz lub wyznaczony wikariusz. On organizuje comiesięczne zmiany tajemnic, prowadzi dni skupienia, zachęca do przyjmowania nowych członków<sup>33</sup>.

W niektórych parafiach swym apostołstwem wyróżnia się Legion Maryi – międzynarodowe stowarzyszenie apostołskie świeckich pod przewodnictwem kapłana. Duchowość Legionu polega na udziale w walce duchowej pod sztandarem Maryi. W Polsce w niektórych parafiach Legion Maryi działa dość prężnie, prowadząc na przykład odwiedziny chorych czy rozdawnictwo cudownych medalików. Asystentem duchowym jest zawsze miejscowy duszpasterz.

<sup>33</sup> Por. Statut Stowarzyszenia „Żywy Różaniec”, Warszawa 2022.

Istnieją ponadto różne formy apostołatu maryjnego jak na przykład zrzeszenie czcicieli Cudownego Medalika<sup>34</sup> czy Rycerstwo Niepokalanej założone przez św. Maksymiliana Kolbego. Zadaniem duszpasterza jest wspierać ich działalność, zapewniać formację oraz włączać w życie parafii. Wielu księży inicjuje nowe formy zaangażowania maryjnego, wśród których polskim fenomenem są Podwórkowe Koła Różańcowe Dzieci, Rodzina Radia Maryja, a także obchodzenie pierwszych pięciu sobót miesiąca<sup>35</sup>.

Ciekawą inicjatywą są peregrynacje obrazów lub figur Maryi po parafii. W Polsce popularne jest przekazywanie między parafiami lub rodzinami obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, figurki Pani Fatimskiej lub wizerunku Maryi z lokalnego (diecezjalnego) sanktuarium – rodziny przyjmują ją na dobę do domu, modląc się wspólnie. Duszpasterz organizuje to od strony logistycznej i liturgicznej. Taka lokalna peregrynacja ożywia wiarę i jednoczy parafian wokół Matki Bożej.

Wielki wpływ na maryjny profil polskiego duszpasterstwa wywarła ogólnopolska peregrynacja kopii Cudownego Obrazu Jasnogórskiego, trwająca w latach 1957-1980 i 1981-2025. Był to czas prawdziwego przebudzenia duszpasterskiego zarówno dla księży, jak i wiernych<sup>36</sup>.

C. *Maryjne sanktuaria i pielgrzymki*. Polska słynie z wielu sanktuariów maryjnych. Mamy około 400 koronowanych wizerunków Matki Bożej. Najczęściej są to obrazy i figury. W tej liczbie jest co najmniej kilkadziesiąt ozdobionych koronami papieskimi. W każdej polskiej diecezji jest średnio kilkanaście sanktuariów maryjnych, które cieszą się większą lub mniejszą popularnością. Niezależnie od tego są one ważnymi ośrodkami polskiej maryjności, których oddziaływanie w znacznym stopniu zależy od zaangażowania miejscowych księży. Duszpasterstwo maryjne kapłana obejmuje bowiem także pielgrzymowanie z wiernymi do tych świętych miejsc. Każdego roku setki kapłanów pełni rolę przewodników pieszych pielgrzymek na Jasną Górę czy do wspomnianych regionalnych (diecezjalnych) sanktuariów. W drodze głoszą konferencje, spowiadają, prowadzą śpiew czy indy-

---

<sup>34</sup> Por. M. Lipiński, *Apostolat maryjny i kult Najświętszej Maryi Panny od Cudownego Medalika w Polsce*, w: *W służbie mariologii i maryjności. Księga jubileuszowa z okazji 25-lecia Polskiego Towarzystwa Mariologicznego* (Biblioteka Mariologiczna, 25), red. M. Chmielewski, A. Gąsior, J. Królikowski, Częstochowa 2024, s. 179-194.

<sup>35</sup> Por. M. Chmielewski, *Nabożeństwo pierwszych sobót a duchowość i pobożność maryjna dziś*, w: *Moje Niepokalane Serce zatriumfuje. Aktualność kultu Niepokalanego Serca Maryi* (Biblioteka Mariologiczna, 24), red. K. Zadrożny, Skarżysko-Kamienna – Częstochowa 2023, s. 29-38.

<sup>36</sup> Por. M. Chmielewski, *Nawiedzenie wizerunku Matki Bożej czasem nawrócenia i przemiany życia*, „Częstochowskie Studia Teologiczne” 51(2024), s. 55-73.

widualne rozmowy. To zadanie bardzo wymagające i absorbujące wiele sił, ale zarazem duszpastersko bardzo owocne. Pielgrzymki są szczególnie czasem rekolekcji, a dla wielu także czasem prawdziwego nawrócenia<sup>37</sup>.

Również autokarowe pielgrzymki, organizowane przez parafie do polskich czy zagranicznych sanktuariów, mają ten sam walor kerygmaticzny. Księża jako organizatorzy i przewodnicy takich pielgrzymek troszczą się, aby nie była to tylko wycieczka, ale czas modlitwy i katechezy. Z pielgrzymkami odmawiają różaniec, przedstawiają historię objawień oraz podają im różne treści maryjne, celebrują Mszę świętą po przybyciu do sanktuarium i wiele innych<sup>38</sup>. Dzięki temu wierni mogą doświadczyć Kościoła pielgrzymującego z Maryją.

D. *Kaznodziejstwo i katecheza maryjna*. Duszpasterz maryjny troszczy się, aby prawdy o Matce Bożej były przekazywane wiernym w sposób poprawny i pobożny, dlatego organizuje, na przykład, rekolekcje maryjne zwłaszcza w Adwencie, nabożeństwa fatimskie, podniosłe obchody uroczystości maryjnych lub odpustów. W katechezie parafialnej, to szkolnej czy dla dorosłych, duszpasterz wyjaśnia dogmaty maryjne – Niepokalane Poczęcie, Boże Macierzyństwo, Wniebowzięcie, macierzyńskie Pośrednictwo, by wierni rozumieli kogo czczą. Wielu proboszczów urządza w październiku konkursy różańcowe dla dzieci, których przedmiotem jest, na przykład, własnoręcznie zrobiony różaniec, aby w ten sposób zaszczerpić najmłodszym miłość do tej formy modlitwy.

Na ambonie księdza niejednokrotnie dzielą się swoim świadectwem o tym, jak modlitwa do Matki Bożej pomogła im w życiowych przeciwnościach czy duchowym kryzysie, jak doświadczyli Jej opieki... Takie wyznania przemawiają do wiernych i zachęcają ich do powierzania się Maryi. Można zauważyć, że polscy kapłani potrafią mówić o Niej z prawdziwą synowską czułością. Jest to dziedzictwem naszego narodu, naszej tradycji i kultury, gdzie określenie „Matka Boża” zawsze budziło emocje i pociągało do nawrócenia serc.

E. *Maryjne obrzędy i sakramentalia*. W życiu parafialnym są chwile, kiedy szczególnie widać maryjność w posłudze duszpasterza. Na przykład w uroczystości maryjne (Królowej Polski, Wniebowzięcia, Niepokalanego

---

<sup>37</sup> Por. J. Kumala, *Sanktuaria maryjne w służbie polskiej maryjności*, w: *Na polskiej drodze maryjnej*, s. 165-183; Z. Sz. Jabłoński, *Pielgrzymki jako środowisko ewangelizacji*, w: *Maryjny kształt świadectwa* (Biblioteka Mariologiczna, 15), red. G. M. Bartosik, Częstochowa 2012, s. 123-157.

<sup>38</sup> Por. Cz. Krakowiak, *Liturgia i pobożność ludowa w sanktuarium*, w: *Fatima w Bożym planie zbawienia* (Biblioteka Mariologiczna, 21), red. G. M. Bartosik, M. Kowalczyk, Częstochowa-Zakopane 2018, s. 15-36.

Poczęcia i inne) księża starają się nadać celebrazjom liturgicznym szczególnie okazałą oprawę, czasem dekorują wizerunki Maryi kwiatami, organizują procesje, czuwania modlitewne, a ostatnio coraz częściej koncerty i inne formy kerygmatyczno-kulturalne.

W niektórych parafiach praktykuje się apele maryjne o godzinie 21.00 w duchowej łączności z Jasną Górą – zwłaszcza w ważnych momentach (na przykład przed nawiedzeniem kopii Obrazu Jasnogórskiego albo w czasie rekolekcji). Kapłan gromadzi wtedy wiernych, by wspólnie odśpiewać Apel Jasnogórski („Maryjo, Królowo Polski, jestem przy Tobie...”) i odmówić dziesiątek różańca. To tworzy wspólnotę serc skupioną wokół Maryi.

Ponadto kapłani udzielają błogosławieństw i poświęceń związanych z pobożnością maryjną. Jest to, na przykład, błogosławienie medalików, szkaplerzy, obrazów i figur maryjnych. Na ogół czynią to chętnie, wiedząc, że przez te sakramentalia wierni łączą się z Maryją i otrzymują obietnice Jej opieki. W uroczystość Niepokalanego Poczęcia (8 grudnia) rozdają Cudowne Medaliki po wcześniejszym poświęceniu, zachęcając do ich noszenia, a na początku października różańce, zwykle dzieciom przygotowującym się do Pierwszej Komunii świętej.

W sumie, maryjne duszpasterstwo to nie jakiś dodatkowy sektor pracy, ale przenikanie całego działania kapłana duchem Matki Bożej. Święty Jan Maria Vianney, patron duszpasterzy parafialnych, powiedział, że „Jezus Chrystus, dawszy nam wszystko, co mógł, chciał nam jeszcze zapisać w testamencie to, co miał najcenniejszego – swoją Matkę”<sup>39</sup>. Kapłan, który ten testament przyjmuje i dzieli się nim z wiernymi, doświadcza w osobistym życiu i posłudze wobec parafii szczególnego błogosławieństwa.

## **6. Aktualne wyzwania duszpasterskie pod adresem maryjności kapłanów**

Warto jeszcze zastanowić się nad wyzwaniami, przed jakimi stoi dziś kultywowanie maryjności w życiu kapłańskim i duszpasterstwie. Czasy współczesne przynoszą bowiem zarówno nowe szanse, jak i pewne trudności w tej dziedzinie<sup>40</sup>.

A. *Pogłębienie teologiczne i unikanie powierzchowności.* Jednym z wyzwań jest potrzeba nieustannego pogłębiania teologicznego rozumienia kultu

<sup>39</sup> B. Nodet, *Il pensiero e l'anima del Curato d'Ars*, Turin 1967, s. 305.

<sup>40</sup> Por. G. M. Bartosik *Mariologia polska i kult maryjny wobec wyzwań współczesności*, w: *Maryjność w Kościele i mariologia w teologii*, s. 83-102.

maryjnego wśród kapłanów, by mogli go przekazywać wiernym w sposób poprawny i dojrzały. W przeszłości były bowiem tu i ówdzie był przypadki pewnej rutyny czy wręcz magicznego podejścia do nabożeństw maryjnych. Przykładem tego było mechaniczne i pośpieszne recytowanie różańca bez rozważania poszczególnych tajemnic. Niekiedy miało też miejsce przesadne eksponowanie roli Maryi tak, jakby była niemal Boską Osobą Przenajświętszej Trójcy i głównym sprawcą naszego zbawienia.

Dziś duszpasterze są wezwani, by – zgodnie z *Marialis cultus* – ożywić pobożność maryjną treścią biblijną i liturgiczną. Podejmują to wyzwanie, starając się na nowo ukazywać różaniec jako modlitwę kontemplacji Chrystusa z Maryją. Czasem w tym celu stosują prezentacje multimedialne do poszczególnych tajemnic lub łączą tę modlitwę z adoracją Najświętszego Sakramentu, jak to zalecał św. Jan Paweł II w liście *Mane nobiscum Dominae* na Rok Eucharystii (7 października 2004)<sup>41</sup>. Jeszcze raz podkreślmy, jak ważne jest odpowiednio pogłębione kształcenie kandydatów do kapłaństwa w zakresie mariologii. Kapłan wykształcony mariologicznie będzie odporny na fałszywe objawienia, zrównoważy emocje wiernych zdrową doktryną i sam uniknie popadnięcia w przesadę czy swoisty „maryjny sentymentalizm” oderwany od życia. Cenną w tym zakresie pomocą może być *Maryjne vademecum duszpasterza* opracowane przez Komisję Maryjną KEP<sup>42</sup>.

B. *Integracja maryjności z chrystocentryzmem i liturgią*. Kościół od czasów Soboru Watykańskiego II akcentuje, że wszelka pobożność maryjna powinna prowadzić do centrum, którym jest Chrystus obecny zwłaszcza w Eucharystii. W duszpasterstwie czasem pojawiało się napięcie, co ważniejsze: nabożeństwo majowe lub październikowe czy następująca po nim Msza święta? Wcale nierzadki jest bowiem widok, zwłaszcza w październiku, jak z chwilą rozpoczęcia wieczornej Mszy świętej wierni masowo opuszczają kościół po nabożeństwie różańcowym. Zadaniem maryjnego duszpasterza jest harmonijne włączenie form pobożności maryjnej w życie

---

<sup>41</sup> Pisze tam: „W adoracji pogłębiajmy naszą osobistą i wspólnotową kontemplację, posługując się modlitewnikami, które czerpią inspirację ze Słowa Bożego i z doświadczenia licznych dawnych i współczesnych mistyków. Także różaniec, pojmowany w jego głębokim znaczeniu biblijnym i chrystocentrycznym, na które zwróciłem uwagę w liście apostolskim *Rosarium Virginis Mariae*, stanie się szczególnie odpowiednim sposobem kontemplacji eucharystycznej, realizowanej razem z Maryją i w Jej szkole” (nr 18).

<sup>42</sup> *Vademecum maryjne duszpasterza*, Jasna Góra 2019. Tekst dokumentu jest także w: *Maryjność w Kościele i mariologia w teologii*, s. 135-165.

liturgiczne parafii<sup>43</sup>. Wielu duszpasterzy organizuje nowenny maryjne, na przykład przed uroczystością Niepokalanego Poczęcia czy odpustem parafialnym w związku z maryjnym tytułem kościoła. Istotne jest, by cierpliwie tłumaczyć wiernym, że Maryja „zawsze wskazuje na Jezusa” (por. J 2, 5). Dzięki temu rozwieją ewentualne nieporozumienia czy zarzuty typu: „za dużo Maryi, za mało Jezusa”. Zresztą, praktyka pokazuje, że tam, gdzie jest prawdziwa cześć dla Matki Bożej, tam Eucharystia i spowiedź kwitną. Kapłan maryjny powinien pomagać dostrzegać tę zależność.

C. *Postawa ekumeniczna i dialogiczna*. W kontekście ekumenizmu i pluralistycznego świata wyzwaniem bywa wytłumaczenie roli Maryi braciom odłączonym czy niewierzącym, by uniknąć nieporozumień. Niektórzy duchowni katolicy w krajach protestanckich byli wstrzeźliwi w okazywaniu czci Maryi, by nie gorszyć braci innych wyznań. Dziś, po latach dialogu, coraz bardziej wiadomo, że autentyczna mariologia (biblijna, skupiona na Chrystusie-Pośredniku) może stać się mostem, a nie przeszkodą. Jednak duszpasterz musi umieć mówić o Matce Bożej językiem zrozumiałym dla poszukujących prawdy, ukazując Ją jako wzór ucznia Chrystusa, co podkreślają również niektórzy protestanci. W Polsce ekumenizm dotyczy głównie dialogu z prawosławnymi, z którymi cześć dla Matki Bożej jest wspólną wartością, oraz z chrześcijanami ewangelikalnymi. Niemalym wyzwaniem dla proboszcza (duszpasterza) może być sytuacja, gdy w parafii są konwertyci z ewangelikalizmu, nierozumiejący jeszcze sensu pobożności maryjnej. Kapłan winien cierpliwie wprowadzać ich w tę tajemnicę, wyjaśniając biblijne podstawy macierzyńskiego orędownictwa Maryi i pokazując, że „wszystkie pokolenia będą Ją nazywać błogosławioną” (Łk 1, 48) z woli samego Boga.

D. *Przewycięzanie obojętności i sekularyzacji*. W coraz bardziej zlaicyzowanym społeczeństwie jednym z wyzwań jest narastająca obojętność religijna, zwłaszcza u młodego pokolenia. Niekiedy młodzi katolicy zaniebują modlitwy tradycyjne jak różaniec, uznając je za „niemodne”. Zadaniem kapłana jest ukazywać aktualność Maryi również dla młodzieży, między innymi przez wskazywanie, że była Ona młodą odważną kobietą, która nie bała się iść pod prąd, co może być bardzo inspirujące. Być może potrzeba nowych form i metod przekazu czy to w postaci koncertów maryjnych, przedstawień, czy wykorzystania mediów społecznościowych, aby orędzie maryjne docierało do młodych serc. Nie można jednak zapo-

---

<sup>43</sup> W tym zakresie należy się kierować wytycznymi, jakie Kongregacja do spraw Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów podaje w *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii. Zasady i wskazania* (17 grudnia 2001), Pallottinum 2003.

minąć, że zawsze kluczową rolę odgrywa ksiądz i jego osobiste świadectwo wiary. Jeśli on sam promieniuje radością z relacji z Matką Bożą, to młodzi to zauważą i być może dadzą się pociągnąć tą duchowością.

E. *Rozróżnianie autentycznych form kultu od niezdrowych prądów.* W dobie łatwego obiegu informacji księza stają przed wyzwaniem, jakim są prywatne objawienia i przekazy pseudomistyczne, szerzone głównie w Internecie, nawet przez niektórych katolickich księży. Wielu wiernych słyszy o budzących zdziwienie cudach dokonywanych przez Matkę Bożą, rzekomych orędziach maryjnych czy niezwykłych sanktuariach, które jednak nie mają aprobaty kościelnej. Duszpasterz musi wykazać się roztropnością i wiedzą, by prowadzić wiernych ku uznanym źródłom, a zarazem z delikatnością studzić zachwyty nad wątpliwymi rewelacjami. To wymagająca rola, by nie zrazić pobożnych dusz, a jednak bronić czystości wiary.

Wielką pomocą w tym zakresie są *Normy postępowania w rozeznawaniu domniemanych zjawisk nadprzyrodzonych*, wydane przez Dykasterię Nauki Wiary 17 maja 2024 roku. Kierując się zawartymi tam wskazaniem, odpowiedzialny duszpasterz nie będzie szukał „nowinek” i sensacji, lecz będzie kierował wiernych raczej ku znanym i uznanym, a przy tym bogatym w teologicznoduchowy przekaz sanktuariom krajowym i zagranicznym.

F. *Wierność maryjnej tożsamości wobec zmian mentalności.* Być może najtrudniejszym wyzwaniem jest to, by polscy duszpasterze diecezjalni nie pozwolili odebrać sobie skarbu maryjności pod wpływem laickiej mentalności. Zdarza się bowiem, że w przestrzeni publicznej, a czasem nawet w mediach katolickich, tych bardziej liberalnych, ktoś szydzi z „klepania zdrowasiek” czy z ludowych form pobożności maryjnej. Młody ksiądz, często pod wpływem modnych nurtów i ruchów o proveniencji protestanckiej, może czuć pokusę, by dystansować się od „babcinego różańca” w obawie przed byciem uznanym za staroświeckiego. Jednak – jak pokazuje doświadczenie Kościoła – to właśnie żywa, prosta pobożność maryjna jest źródłem odnowy i niesłabnącej świeżości wiary. Wielu młodych kapłanów w Polsce odkrywa na nowo ogromny duchowy potencjał, jaki kryje w sobie pobożność maryjna.

Jest zatem doniosłym wyzwaniem, by duchowni nie dali się zwieść fałszywemu przekonaniu, że „nowoczesny ksiądz”, kierując się modną dziś pentekostalizacją, powinien marginalizować Maryję. Wręcz przeciwnie: im bardziej czasy są niespokojne i serca ludzi zranione, tym bardziej potrzeba im Matki. Kapłan naszych dni powinien być jak umiłowany uczeń – „wziąć Maryję do siebie” i zaprosić też innych do Jej matczynego domu.

W polskim kontekście jednym z nowych zadań duszpasterskich jest np. dotarcie do ludzi żyjących z dala od Kościoła. Nieraz okazuje się, że choć

ktos przestał chodzić na Mszę świętą, to w sercu nosi wspomnienie z dzieciństwa prostych modlitw do Matki Bożej (Zdrowaś Mario, Pod Twoją obronę...). Kapłan maryjny potrafi czasem na nowo zafascynować takiego człowieka Jej Osobą, wykorzystując różne sytuacje życiowe, jak chociażby posługa wobec chorego w szpitalu. To otwiera drogę do powrotu na łono Kościoła. Maryja jest bowiem pomostem dla „oddalonych”, bo kojarzy im się pozytywnie z matką, ciepłem, dzieciństwem – z domem... Duszpasterstwo nie może nie docenić tego.

Zasygnalizowane tu wyzwania wskazują, że maryjność duszpasterza – księdza diecezjalnego musi stale się odnawiać i pogłębiać, by sprostał on nowym okolicznościom. Potrzeba mu przede wszystkim świadectwa autentycznej więzi z Maryją i mądrości tego promocji. Kościół ze swej strony nauczaniem i modlitwą wspiera kapłanów. Ostatecznie jednak każdy z nich sam powinien odpowiedzieć na testament z krzyża: „*Oto Matka twoja*”. Jeśli odpowie pozytywnie jak Jan, wówczas żadne przeszkody nie zachwieją jego synowskiego oddania Maryi, a Ona sama poprowadzi go pewnie do Jezusa.

\*

Na zakończenie podjętej tu refleksji, która nie wyczerpuje rozległego zagadnienia, nasuwa się spostrzeżenie, że maryjność polskiego księdza diecezjalnego nie jest jedynie piękną tradycją z przeszłości, lecz żywą i potrzebną rzeczywistością *hic et nunc*, głęboko zakorzenioną w jego kapłańskiej tożsamości. Maryja, Matka Jezusa – Najwyższego Kapłana, została dana księżom jako Matka, Mistrzyni i Opiekunka ich posługi. W Jej „szkole” uczą się najważniejszych dyspozycji: totalnego oddania Bogu w stylu Jej *fiat*, żarliwej miłości do Chrystusa i Kościoła, a także czulej troski o ludzi – szczególnie najsłabszych – którą Maryja uosabia<sup>44</sup>.

Stojąc w obliczu wyzwań XXI wieku, polski kapłan – duszpasterz diecezjalny nie powinien rezygnować z bogactwa maryjnej duchowości. Przeciwnie, jest wezwany, by ją twórczo rozwijać i dzielić się nią. W obliczu sekularyzacji to właśnie serdeczna pobożność maryjna może przemówić do serc prostych ludzi, a przez swą czułość i piękno zaintrygować nawet obojętnych. W czasach moralnego zamętu Maryja jawi się jako „Gwiazda Morza” – pewna przewodniczka do portu zbawienia (por. RM 6). Duszpa-

---

<sup>44</sup> Por. T. Siudy, *Upodabniać się do Chrystusa w szkole Maryi*, w: *Niepokalane Poczęcie i życie chrześcijańskie*, s. 355-357.

sterz maryjny jest jak żeglarz, który nie spuszcza z oka tej Gwiazdy, a jednocześnie woła innych na pokład Kościoła: „Patrzcie na Maryję – Ona was zaprowadzi do Chrystusa!”.

Maryjność księdza diecezjalnego – rozumiana jako synowska miłość do Matki Bożej, naśladowanie Jej cnót i gorliwość w szerzeniu Jej czci – stanowi duchowy skarb, który ubogaca kapłańskie serce i pomnaża owoce duszpasterskiej posługi. Kościół zaś, czerpiąc ze swojej dwutysiącletniej Tradycji, nieustannie zachęca prezbiterów, by ten skarb szczerzej czci i synowskiej miłości do Maryi strzegli i pomnażali, bo w niej znajdują niewyczerpane źródło pociechy, mocy i wzoru na swojej drodze do świętości.

Poruszone tu treści znajdują swój wyraz w „Modlitwie proboszcza do Najświętszej Maryi Panny”, która zamyka cytowaną instrukcję *Kapłan pasterz i przewodnik wspólnoty parafialnej*:

Maryjo, Matko Jezusa Chrystusa, Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego, Matko Kościoła, ludu kapłańskiego (1 P 2, 9), Matko kapłanów, sług Twojego Syna, przyjmij moją pokorną gotowość, abym w mej posłudze duszpasterskiej mógł głosić nieskończone miłosierdzie Najwyższego i Wiecznego Kapłana, o Matko miłosierdzia!

Ty, która dzieliłaś ze swoim Synem Jego „kapłańskie posłuszeństwo” (Hbr 10, 5-7; Łk 1, 38), i przygotowałaś dla Niego ciało (Hbr 10, 7) namaszczone Duchem Świętym, wprowadź moje kapłańskie życie w niewysłowione misterium Twego boskiego macierzyństwa, o Najświętsza Matko Boga!

Daj mi siłę w mrocznych godzinach mojego życia, podtrzymuj mnie w trudach mego posługiwania, jakie mi powierzył Twój Syn, Jezus Chrystus, abym, zjednoczony z Tobą, mógł je pełnić wiernie i z miłością, o Matko Przedwiecznego Kapłana, Królowo Apostołów i Wspomożenie prezbiterów!

Ty, która w milczeniu towarzyszyłaś Jezusowi w Jego posłannictwie głoszenia ubogim Ewangelii pokoju, uproś mi, abym był wierny owczarni, powierzonej mi przez Dobrego Pasterza.

Spraw, abym mógł ją zawsze prowadzić cierpliwie i łagodnie, stanowczo i z miłością; bym kochał zwłaszcza ubogich i grzeszników, o Matko Wspomożycielko chrześcijańskiego ludu.

Poświęcam się i powierzam Tobie, Maryjo, która stojąc pod Krzyżem Twojego Syna, stałaś się uczestniczką Jego odkupienia, nierozzerwalnym węzłem złączona ze zbawczym dziełem.

Spraw, abym pełniąc moją posługę, mógł coraz głębiej odczuwać zdumiewający i przejmujący wymiar bliskości Twojego macierzyństwa w każdej chwili mojego życia: na modlitwie i w działaniu, w radości i cierpieniu, w trudzie pracy i odpoczynku, o Matko Nadziei!

Uproś mi, o Matko, abym podczas sprawowania Eucharystii, która jest ośrodkiem i źródłem kapłańskiej posługi, mógł doświadczać bliskości Jezusa i Twojej macierzyńskiej obecności, bo ilekroć sprawujemy Mszę świętą, Ty jesteś obok nas i wprowadzasz nas w misterium Ofiary odkupienia Twojego Boskiego Syna, o Pośredniczkę łask, które spływają z tej Ofiary na Kościół i na wszystkich wiernych, o Matko Zbawiciela!

O Maryjo, pod Twoją macierzyńską opiekę oddaję moją osobę i moje pragnienie świętości.

Prowadź mnie, abym stawał się coraz bardziej podobny do Chrystusa, Głowy i Pasterza, jak się tego domaga moja posługa proboszcza.

Obym pamiętał, że Ty zawsze jesteś blisko każdego kapłana, gdy służy on Jedynemu Pośrednikowi, Jezusowi Chrystusowi, Matko Kapłanów, Wspomożycielko i Pośredniczko łask wszelkich. Amen.

## THE MARIAN DEVOTION OF THE POLISH DIOCESAN PRIEST

**Abstract:** This article explores the significance of Marian devotion in the spirituality of the Polish diocesan priest, presenting it as an integral element of his priestly identity. The author examines the biblical and patristic foundations of Marian piety, the teaching of the Church's Magisterium – especially following the Second Vatican Council – and the influence of great figures of the Polish Church, such as Cardinal Stefan Wyszyński and Saint John Paul II. Attention is given to seminary formation, devotional practices, preaching, and the spiritual fruits of a priest's relationship with Mary. The article also highlights current pastoral challenges and emphasizes Mary's role as Mother, Educator, and Patroness of the presbyter. Combining theological, pastoral, and spiritual perspectives, the study shows Marian devotion as a path to deeper union with Christ and more fruitful priestly ministry.

**Keywords:** Marian devotion, priesthood, priestly spirituality, diocesan priest, Polish spirituality.